Dziennik Wystawy Krajowej 1887.

XXII.

PAWILON GŁOWNY.

(ciąg dalszy).

Idąc dalej, zatrzymasz się nieco dłużej przy okazach robót ornamentacyjnych J. Scheuerera z Białej, gdyż zaciekawią cię dobre modele fasad z gipsu i gliny — ozdób gzymsowych w rozmaitych kombinacjach itp. próby, robót wchodzących w zakres rzeźbiarstwa i artystycznego budownictwa. Portal wystawy J. Scheuerera jest bardzo gustownie urządzony, po bokach wznoszą się płaskie kolumny a ornamentacyjne wiązanie u góry ma formę trójkąta.

Obok wystawy rzeźb J. Scheuerera widzisz drzwi z ramami, lakierowane, imitujące złudzająco drzewo orzechowe, i machoniowe pierwsze matowo, drugie połyskująco. Patrząc na te drzwi zdaje ci się że to oryginalne drzewo politurowane, tak świetnie imitacja ta się przedstawia. Wykonawcą tego okazu jest malarz z Białej Jan Scholz.

Oświadczam ci szan. czytelniku że jeżeli sobie kiedyś w przyszłości najmę obszerniejsze pomieszkanie, każę natychmiast drzwi przemalować na sposób imitacji drzewnej p. Scholza.

Tymczasem, nim to zrobię, chodźmy oglądać dalej a jeszcze nie jedno pragnienie nas najdzie. Ot jest tu wiele świecących lunet, monoklów, binokli, i rozmaitých innych wyrobów optycznych F. Kohna z Białej które ze względu na to że nie są produktem czysto krajowym peminiemy. Następnie pominąć nam wypada wystawę K. Kupke'go „Erste Bielitz-Bialaer Thonöfen-Fabrik“ i Huperta wyroby blaszanych naczyń kuchennych które nie odznaczają się niczem szczególnem jak twierdzą kobiety ale można przyznać że niektóre są pożyteczne.

Uwagę twoją szan. czytelniku zwrócić musi wystawa Alfreda Biasiona, który jest dobrze znany w Krakowic ze swych obfitych składów, instrumentów optycznych fizykalnych, matematycznych tudzież z przyborów opatrunkowych i antyseptycznych do pielęgnowania chorych. Po większej części są tu wyroby własne p. Biasiona, przeto zasługują na tem większą uwagę.

Lecz to wszystko co dotychczas oglądaliśmy szan. czytelniku, musi zejść na drugi plan w obec artykułów służących dla naszego zdrowia, a właściwie do uzdrawiania nas i... upiększania płci pięknej! Apteka Józefa Trauczyńskiego z Krakowa wystawiła całe legiony leczniczych i konserwacyjnych artykułów. Każdy z tych artykułów ma swoją specjalną cudowność! n. p. wino chinowe i wino chinowe z żelazem, polecone przez Tow. lekarskie krak. wzmacnia cały organizm, podnieca apetyt, i nieocenionem jest dla „ozdrowieńców“ jak mówi p. Trauczyński*), dalej rozczyn „Lerasa“ skutecznym jest w blednicy i rozdrażnieniach nerwowych, a syrop ziołowy działa dobrze na piersi.

Warto szan. czytelniku zajrzeć do cennika, który ci ofiaruje p. T. gratis. Masz tu jedyny w swoim rodzaju puder dla brunetek i szatynek, bez domieszki metalu, który (według słów p. Traucz.) „znakomicie przylega do ciała“.

Créme de beauté czyli tak zwana pasta piękności „nadaje cerze miękość aksamitną“ i odmładza; tak przynajmniej twierdzi wynalazca którego nie radzę ci ignorować, bo mógłbyś przyjść „do okazji“ z swoją panią małżonką lub w ogóle z kobietami jeśli nie masz żony.

Jeżeli zaś chcesz mieć jakie takie względy u kobiet to korzystaj z chwili, kup pudru u aptekarza Trauczyńskiego, zwróć swe kroki w prawo i kup u wystawcy perfumeryi i kosmetyków J. Ihnatowicza „millefleùru“ i tuszu zaś u Kiernika, pomadek do włosów, a ręczę ci że za te prezenty każda z niebianek da ci się pocałować choćby ....w koniec paluszka.

Ale wracajmy tam, zkąd się na chwilę oddaliliśmy.

Otóż po preparatach p. Trauczyńskiego obejrzeć musisz wystawę K. Rzący i Chmurskiego z Krakowa, który ci się poleca swoim zielonym wielkim afiszem.

Na afiszu tym czytasz:

Woda selcerska sztuczna odznacza się przyjemnym smakiem, Woda gorzka gazowa ma zaletę przed wodami gorzkiemi, tego rodzaju Woda Vichy działa jak naturalna i t. d.

Jeżeli nie wierzysz na słowo panom wynalazcom tych chemicznych preparatów, to może cię przekonają podpisani na świadectwach znawcy lekarze, których podpisy widnieją na afiszu.

Jeżeli masz znajomego lub znajomą, którym kaszel dokucza, możesz zaraz na wystawie kupić szan. czytelniku „specyalnych“ cukierków Józefa Rummla ze Lwowa, których jest cała piramida.

Wyrabiane bowiem przez p. Rummla „słodowo-ziołowe cukierki“ były badane przez znawców, którzy dali opinią: że „zawierają one w sobie substancye przeciw kaszlowi i chrypce“, i że „działając na błony śluzowe dróg oddechowych odwilżająco, przyczyniają się stanowczo do usunięcia tej dolegliwości“.

Oprócz powyżej pomienionych cukierków, zapewne zauważyłeś, szan. czytelniku Wystawę tak zwanej „Leliwy“; jest to również środek przeciw kaszlowi i t. p. przypadłościom powstałym z zaziębienia, który wyrabia „Pierwsza warszawska fabryka miodo-ziołowo-słodowego ekstraktu“. K. Kordanowskiego. Ekstrakt „Leliwa“ składa się z wielu gatunków ziół krajowych i zagranicznych, z czystego ekstraktu słodu i z czyszczonego miodu lipowego.

Jak uważasz szan. czytelniku? Można temu przynajmniej wierzyć, że taka naturalna mięszanina — nie może zaszkodzić.

Ponieważ jednak my jesteśmy, dzięki niebu, zdrowi, przeto bardziej nas zajmie obok preparatów leczniczych znajdujące się konfitury i konserwy Ferdynanda Turlińskiego rest. z Krakowa, o których twierdzą nasze panie gosposie, że są wyśmienite. C. d. n.

*) A właściwie w jego imieniu kto inny. (P. a.)

Nagrody udzielone przez jury.

Dział I. Grupa I-b): Rośliny przemysłowe.

Medale srebrne ministerstwa rolnictwa: Felicyanowi Szybalskiemu za chmiel z Morawicy i Alfredowi hrabiemu Potockiemu za chmiel z Siedlisk.

Medale srebrne Tow. rol. krakowskiego: Janowi Götzowi z Okocima za pouczające okazy chmielu. Wandzie hr. Zamoyskiej za chmiel z Ohladowa. Józefowi Wiktorowi za chmiel z Frysztaka i Wojkówki. Włodzimierzowi hr. Dzieduszyckiemu za chmiel z Zarzecza. Janowi hr. Tarnowskiemu za chmiel z Dzikowa.

Medale bronzowe Komitetu wystawy; Zarządowi dóbr Brody za chmiel z Komieszowa. — Jadwidze Krajewskiej za chmiel z Opłucka. Adamowi Jędrzejowiczewi za chmiel ze Staromieścia. Dr. Stanisławowi Larysz Niedzielskiemu za chmiel ze Sledziejowic. Joannie Dąmbskiej za chmiel z Zaleszowa. Stanisławowi Jędrzejowiczowi za chmiel z Jasionki. Janowi hr. Stadnickiemu za chmiel z Wielkiejwsi.

Medale bronzowe ministerstwa rolnictwa Alfredowi hr. Potockiemu za chmiel z folwarku Stare sioło oraz za chmiel z folwarku Łańcut-górny. Wilhelmowi hr. Siemieńskiemu-Lewickiemu za chmiel z folwarku Tywońsko.

Listy pochwalne Komitetu wystawy: Alojzemu Stachowi za chmiel z Drohobycza. Oktawowi Salt za chmiel z Wysocka. Chmiel hr. Artura Potockiego nie podlegał konkursowi.

Dział I. Grupa 7 a) b) c): Leśnictwo i przemysł leśny.

Dyplom honorowy Komitetu wystawy: Galicyjskiej dyrekcyi dóbr państwowych za plany gospodarcze, za modele zakładów do spławu i spustu drzewa i za racyonalne zużytkowanie odpadków drzewnych na wyroby przemysłowe.

Medal srebrny ministerstwa rolnictwa Krajowej szkole rolniczej w Czernichowie za liczny zbiór najrozmaitszych gatunków wierzb koszykarskich w pięknych okazach, świadczących o starannej uprawie.

Medale srebrne Towarzystwa rolniczego krakowskiego: Władysławowi Zaleskiemu w Wolicy za łuszczone wikle koszykarskie. Wincentemu Schmidtowi z Krzywaczk za łuszczone wikle koszykarskie.

Medale bronzowe Komitetu wystawy: Zarządowi dóbr Jaworzno za odpowiednie zużytkowanie produktów leśnych Felicyanowi Szybalskiemu w Morawicy, za okazy wikliny koszykarskiej w stanie niełuszczonym.

Listy pochwalne Komitetu wystawy: Stefanowi Sękowskiemu w Rzysce za nasiona leśne świerka i sosny. Janowi Skirlińskiemu w Liszkach za wikle koszykarskie w stanie niełuszczonym.

Przedmioty wystawione przez zarząd dóbr hrabstwa tenczyńskiego i przez W. Leopolda Reicha nie podlegały ocenieniu.

KRONIKA WYSTAWOWA.

Z przyjemnością dowiedzieliśmy się o uchwale komitetu, przedłużającej Wystawę rolniczo-przemysłową do 12 października. Niepogoda, która z wyjątkiem pierwszych dni niesłychanych upałów, trwała przez cały wrzesień, nie dozwoliła publiczności krakowskiej i zamiejscowym poświęcić oglądaniu Wystawy tyle czasu, ile dokładne jej obejrzenie wymaga. Najlepszy dowód choćby w tem, że w ostatnie dni mimo słoty i zimna licznie zwiedzano Wystawę, obawiając się, że czas pozostały do terminu jej zamknięcia ledwie wystarczy na obeznanie się powierzchowne ze wszystkiemi jej działami. To też znaczna ilość osób ucieszyła się z przedłużenia terminu Wystawy, w tem przekonaniu, że odbije sobie czas stracony.

W czasie zwiedzania wystawy zakupił Jego Ekscelencja minister rolnictwa Falkenhayn w składzie maszyn rolniczych pana Prüwera chwaląc jego wszystkie maszyny, siewnik amerykański, który kazał natychmiast odesłać do ministerjum rolnictwa w Wiedniu.

W niedzielę dnia 25 b.m. liczba zwiedzających Wystawę krajową na błoniach powiększoną została 300 włościanami z okolic Podgórza, Skawiny, Kobierzyna, wysłanemi kosztem p. Ludwika Schwanitz-Szwantowskiego właściciela dóbr Kobierzyna.

Miło było patrzeć jak włościanie nasi podziwiając wyroby krajowe budowali się zręcznością robotników naszych, a niejeden zachęcony został do pracy na tem polu.

We środę dnia 28 września b. r., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Muzem Narodowego w Sukiennicach rozdanie nagród przyznanych przez sędziów wystawcom w dziale sztuki, a mianowicie:

Grupa 34 Architektura.
„ 35 Rzeźba z ostatnich 20 lat.
„ 36 Malarstwo z ostatnich 20 lat.
„ 37 Sztuki graficzne jako artyzm.
„ 38 Sztuka stosowana do przemysłu.

Wczoraj na placu Wystawy premjowano konie i przeprowadzano je przez arenę. Przy premjowaniu był obecny JE. pan namiestnik.

Wieczorem oświetlano ogniem bengalskim grotę hr. Gostkowskiego.

W pawilonie głównym zasługują na uwagę wyroby szczotkarskie p. Stefana Petersa z Czerniowiec Wyroby te wykonywa p. Peters z najlepszych materyałów, starając się o ich trwałość i rozmaitość gatunków. Kilkadziesiat rożnej wielkości i rozmaitego zadania: od twardych silnych, do delikatnych i miękkich. Fasony w ogóle bardzo gustowne. Zwracają też uwagę piórka do omiatania kurzu, dobre i trwałe. Fabryka p. Petersa już na wystawie czerniowieckiej zdobyła sobie medal rządowy.

Wystawa sztuki jest wieczorami istnym salonem rautowym. Stały się już potrzebą przeciętnego Krakowianina, aby ją co drugi lub trzeci dzień odwiedzić. Wczoraj przy dźwiękach muzyki przesunęło się kilkaset osób po tym wspaniałym „salonie“.

Drobne ogłoszenia.

W Pawilonie „Dziennika Wystawy“ (tuż przy wejściu na Wystawę) można nabywać pojedyńcze Nra Kurjera Krakowskiego, Kuryera Warszawskiego, Gazety Narodowej, Reformy, Czasu, Dziennika Poznańskiego itd. itd.

Z drukarni A. Koziańskiego w Krakowie.

Papier z fabryki Czerlańskiej.